

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 r.

sprawy **P. G.**

skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w [...],

z dnia 7 marca 2017 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 29 września 2016 r.

postanowił

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

P. G. wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 29 września 2016 r., został skazany za przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. i art. 197 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 11 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie. Wyrokiem tym rozstrzygnięto także w przedmiocie nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz o kosztach sądowych.

Sąd Okręgowy w [...], po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę, wyrokiem z dnia 7 marca 2017 r., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych oraz rozstrzygnięto o kosztach obrony z urzędu.

Kasacje od tego wyroku wniósł obrońca skazanego P. G. podnosząc zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, tj.:

a) „art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., polegające na zaaprobowaniu i powieleniu przez sąd odwoławczy dowolnej, uchybiającej zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego oraz wybiórczej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, przejawiającej się w:

- przyznaniu przymiotu wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom pokrzywdzonej M.G., pomimo, iż zeznania te są wewnątrznie sprzeczne, niekonsekwentne oraz mają na celu bezpodstawne obciążenie oskarżonego odpowiedzialnością za czyn, którego nie dokonał;
- sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że M.G. nie mogła podawać innym osobom nieprawdziwych informacji, celem ich późniejszego wykorzystania w procesie, w sytuacji gdy z zeznań świadka M. W. (k. 84), które sąd odwoławczy bezpodstawnie w tym zakresie pominął wynika, iż pokrzywdzona wielokrotnie mówiła, że doprowadzi do „wsadzenia” P. G. do więzienia;
- niezasadne uznanie przez sąd odwoławczy, w ślad za sądem I instancji, za niewiarygodne twierdzeń oskarżonego, iż pokrzywdzona manipuluje faktami celem skierowania przeciwko P. G. odpowiedzialności karnej, zwłaszcza, iż z zeznań świadków, tj. dzieci i pasierbów oskarżonego oraz L. R. wynika, że pokrzywdzona nosiła się z zamiarem doprowadzenia do skazania oskarżonego, a co więcej ona była osobą, która najczęściej prowokowała awantury domowe i miała żal do oskarżonego, że dopuścił się zdrady;
- wysnucie przez sąd odwoławczy z wyjaśnień oskarżonego wniosku, iż zmuszał swoją żonę do obcowania płciowego przy użyciu przedmiotów typu ogórek, banan, popychacz do maszynki do mięsa (k. 7 uzasadnienia), w sytuacji gdy z wyjaśnień oskarżonego takiego wniosku nie sposób wyprowadzić;
- błędne zaaprobowanie i przyjęcie za rzeczową i wnikliwą ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji w tym oparcie się na zeznaniach świadków [...], pomimo, że zeznania tych świadków w przeważającej części

stanowią dowody pochodne, a nadto znacząco różnią się pomiędzy sobą w zakresie relacjonowanych przez świadków okoliczności istotnych z punktu widzenia zarzutu postanowionego oskarżonemu, zwłaszcza gróźb śmierci wygłaszanych rzekomo przez oskarżonego pod adresem pokrzywdzonej;

- bezzasadne powielenie przez sąd odwoławczy rażąco sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, dokonanej przez sąd *meriti*, oceny dowodów z zeznań świadków [...] jako niewiarygodnych, w zakresie w jakim z zeznań tych wynika, iż oskarżony nie groził śmiercią pokrzywdzonej, nie bił jej i nie zmuszał jej siłą do odbywania stosunków płciowych, mimo, iż świadkowie przez sądem I instancji rzeczowo i logicznie wyjaśnili dlaczego zmienili treść swoich zeznań;

- niedostateczne rozważenie przez Sąd odwoławczy zarzutu naruszenia przez sąd *meriti* art. 424 k.p.k., zwłaszcza w zakresie uznania wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne, a jedynie odwołanie się przez sąd II instancji do pobieżnej argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku sądu I instancji;

b) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutu apelacyjnego dokonania ustaleń w zakresie pozaustawowego znamienia wykorzystywania stosunku zależności w sposób przekraczający granicę swobodnej oceny dowodów, a więc dowolny sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania, a w konsekwencji niewskazanie również w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dlaczego powołany wyżej zarzut uznał za zasadny albo niezasadny;

c) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu w postaci zeznań świadków - funkcjonariuszy Policji biorących udział w interwencji, która miała miejsce w maju 2016 roku w miejscu zamieszkania K. W., pomimo uzyskania przez Sąd od oskarżonego i pokrzywdzonej, nie budzącej wątpliwości informacji, że taka interwencja miała miejsce, co mogłoby doprowadzić do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w tym zakresie, a w konsekwencji zaniechania ww. czynności rozstrzygnięcie wątpliwości w zakresie przebiegu zdarzenia na niekorzyść oskarżonego, poprzez przyjęcie, że oskarżony uderzył pokrzywdzoną”.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i

przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy P. G. jako bezzasadna w stopniu oczywistym podlegała oddaleniu zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy w [...] wydając zaskarżony wyrok dopuścił się rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego wskazanych w kasacji i to w takim stopniu, który mógł mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, że zostały w sposób prawidłowy rozpoznane wszystkie zarzuty podniesione w apelacji i Sąd odwoławczy, postępując zgodnie z zasadami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., w sposób wyczerpujący ustosunkował się do wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacjach oskarżonego oraz jego obrońcy, w tym naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego oraz zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, iż P.G. dopuścił się zarzucanego mu czynu. Skarżący nie wskazuje natomiast w kasacji na nietrafność czy też nielogiczność w rozumowaniu Sądu II instancji, który wykazuje, że brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę skazania P. G. za zarzucany mu czyn, zostały dokonane z rażącym naruszeniem zasad prawa procesowego. Sąd I instancji dokonał bowiem wszechstronnej analizy i oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego i na jego podstawie poczynił ustalenia faktyczne co do okoliczności znęcania się fizycznego i psychicznego oraz stosowania przemocy seksualnej przez oskarżonego wobec żony. Sąd odwoławczy prawidłowo zaakceptował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, który uznał za pełnowartościowy dowód zeznania pokrzywdzonej M. G., który nie zawierał, wbrew sugestiom obrońcy, cech pomówienia czy manipulacji. Ocena ta została przeprowadzona nie tylko w oparciu o analizę zeznań świadków [...], ale również opinii biegłej psycholog. Subiektywna natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, była ocena obrońcy co do zeznań [...], gdy tymczasem, zmienne zeznania, zwłaszcza tego ostatniego świadka, zostały w sposób prawidłowy

zauważone i omówione przez Sąd I instancji. Jak wynika z uzasadnienia, uwadze Sądu II instancji nie umknął także apelacyjny zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 424 § 1 k.p.k. Nie można zaakceptować twierdzenia, że ów zarzut nie został rzetelnie rozpoznany tylko dlatego, iż nie przyznano waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. Sąd odwoławczy w sposób wyczerpujący uzasadnił dlaczego i z jakich powodów podstawą ustaleń faktycznych i to uznanych za wiarygodne przez Sąd I instancji, stały się zeznania pokrzywdzonej nie zaś oskarżonego.

Ma natomiast rację skarżący, iż faktycznie Sąd odwoławczy nie odniósł się do zarzutu apelacyjnego „dokonania ustaleń w zakresie pozaustawowego znamienia wykorzystywania stosunku zależności w sposób przekraczający granicę swobodnej oceny dowodów”. Zarzut taki został postawiony w ostatnim akapicie zarzutów z punktu 1, jednakże nie znalazł on odzwierciedlenia w uzasadnieniu apelacji. Okoliczność ta ma o tyle istotne znaczenie, na co wskazuje prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że ani treść przypisanego skazanemu przestępstwa, ani też uzasadnienia wyroków sądów obu instancji nie pozwalają przyjąć, iż zarzut ten miał dotyczyć niniejszej sprawy. Nikt bowiem nie czynił jakichkolwiek ustaleń w zakresie znamienia wykorzystywania stosunku zależności, a jedynie w uzasadnieniu orzeczenia Sądu I instancji wskazano, że pokrzywdzona była uzależniona finansowo od męża, który był jedynym żywicielem rodziny. Nie jest to jednak tożsame, a nadto skarżący nie wykazał, aby nierozpoznanie tego zarzutu, o ile miał on związek z tą sprawą, mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Całkowicie niezasadny jest również ostatni zarzut kasacji - rażącego naruszenia art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. Przede wszystkim należy wskazać, że tak skonstruowany przez wnoszącego kasację zarzut dotyczyć może tylko i wyłącznie orzeczenia Sądu I instancji i jest całkowicie niezgodny z wymogami określonymi w treści art. 519 k.p.k., który stanowi, iż przedmiotem zaskarżenia może być jedynie wyrok Sądu odwoławczego. Nie mogło dojść bowiem przy orzekaniu w Sądzie odwoławczym do naruszenia tych przepisów, gdyż to Sąd I instancji przeprowadzał postępowanie dowodowe, a jego ewentualne braki nie były przedmiotem zaskarżenia apelacją. Wskazać nadto należy, że trudno odnieść się

bardziej szczegółowo do tego zarzutu w sytuacji, gdy skarżący w ogóle go nie uzasadnia. Ma to istotne znaczenie szczególnie w sytuacji, gdy z treści zarzutu jedynie wynika, iż chodzi o interwencję Policji z maja 2016 r., a czyn przypisany skazanemu obejmował okres do 15 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekł w oparciu o przepis art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji postanowienia.